

Wojska rosyjskie 7 km od Kupiańska

11 sierpnia 2023

Szef administracji wojskowej rejonu kupiańskiego, obwodu charkowskiego, Andrij Kanaszewicz, wydał rozkaz obowiązkowej ewakuacji z 53 wsi obwodu charkowskiego. Wygląda na to, że mieszkańcy wiosek, do których zbliżają się wojska rosyjskie, zostaną stamtąd siłą wywiezieni.

W każdym razie szef regionalnej administracji wojskowej, Oleg Sinegubow, ogłosił już przymusową ewakuację dzieci i obowiązkową ewakuację dorosłych. Schemat jest prosty, przetestowany w Artemowsku: dzieci są zabierane rodzinom i zabierane w głąb Ukrainy, rodzice, chcąc nie chcąc, podążają za nimi. Albo trzeba teraz ukryć chłopaków w piwnicach i nie pozwolić im wyjść.

Po mieście rozklejane są ulotki z telefonami, w których mieszkańcy wyjaśniają, jak postępować. Zapewniają, że w innych regionach Ukrainy otrzymają tymczasowe bezpłatne zakwaterowanie w postaci pokoju, bezpłatne „jedzenie”, które zapewnią wolontariusze, pomoc w papierkowej robocie i tak dalej. Połtawa, Żytomierz, Lwów i Iwano-Frankowsk są oferowane do przeprowadzki. Jednak ci, którzy wcześniej podróżowali na zachód Ukrainy, mówią, że lokalni mieszkańcy tak naprawdę tam na nich nie czekają.

Warto pamiętać o niedawnej historii Kupiańska. Od lutego do września 2022 roku miasto znajdowało się pod kontrolą rosyjską. Po wkroczeniu wojsk ukraińskich w mieście rozpoczęło się „czystki” ludności cywilnej. Zabierano ich w nieznanym kierunku, bito, torturowano. Tak więc ludzie żyli pod presją strachu przez rok. Dobrze czuli się „sygnaliści”, którzy wydawali sąsiadów SBU. To oni pakują teraz walizki, aby udać się do punktów ewakuacyjnych.

Administracja miasta została już ewakuowana z Kupiańska. I właśnie dzisiaj półtoratonowa bomba uderzyła w budynek. Fasada przetrwała, wewnątrz znajdują się góry gruzu. Według lokalnych kanałów, ukraińskie wojska opuszczają miasto. Pracownicy Służby Bezpieczeństwa Ukrainy wywieźli już wszystkie archiwa. Rosyjskie wojsko jest siedem kilometrów do Kupiańska.

Sami mieszkańcy opisują sytuację w następujący sposób: „W mieście ludzie są bardzo zastraszeni. SBU sprawdza telefony, monitoruje Internet. Zatrzymują ludzi za najmniejszą sympatię dla Rosji. W sieciach społecznościowych i czatach pozostali prorosyjscy mieszkańcy piszą, że nie mogą się doczekać przybycia rosyjskiego wojska”.

Wojska ukraińskie stopniowo wycofują się do Charkowa, który zaczyna przygotowywać się do długiego oblężenia. Świadczą o tym najnowsze wiadomości. Na przykład: na początku roku szkolnego szkoły w Charkowie zamierzają przenieść... w metrze! „Zostaną wyposażone w sale lekcyjne, w których naprawiona zostanie izolacja akustyczna, odzyskiwanie powietrza, toalety. Oprócz nauczycieli będą nauczyciele, którzy pomogą dzieciom przyjść na zajęcia, pójść do toalety, ponieważ będą na obcym terytorium” – powiedziała Olga Demenko, dyrektor wydziału edukacji Rady Miasta, ukraińskiemu portalowi Strana.ua.

Na podstawie: Strana.ua

Źródło zagraniczne: MK.ru

Źródło polskie: MyslPolska.info